

Protokół nr 34/13
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice
odbytego dnia 15 października 2013 r. w budynku Urzędu Gminy Buczkowice

Obecni na posiedzeniu:

Radni wg załączonej listy obecności,
Pan Krzysztof Wrzosek, Pełnomocnik Wójta do spraw gospodarki odpadami,
Protokolant, Ewa Matera.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza gospodarki odpadami na terenie Gminy (ocena na podstawie I kwartału od wprowadzenia zmian w systemie).
3. Sprawy bieżące, wolne wnioski.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Jerzy Więcek otworzył posiedzenie Komisji i stwierdził prawomocność podejmowanych decyzji.

W momencie otwarcia obecnych było 5 członków Komisji (lista obecności zał. do protokołu).

Ad 2. Analiza gospodarki odpadami na terenie Gminy (ocena na podstawie I kwartału od wprowadzenia zmian w systemie).

Radny Więcek poprosił Pana Wrzoska o dokonanie oceny pierwszego kwartału działania nowego systemu gospodarowania odpadami.

Pan Wrzosek powiedział, że:

- trudno jest porównać ten kwartał do wcześniejszych z uwagi na zmianę systemu ewidencjonowania odpadów,
- wielu mieszkańców nie oddało śmieci w czerwcu czekając na nowy system, by uniknąć płacenia za kubel,
- przyjęte zasady gospodarowania odpadami są jego zdaniem dobre, jednakże pewne rzeczy, które pozostawiono gminom, powinny zostać uregulowane ustawowo (dochodzą już do nas sygnały, że mieszkańcy Szczyrku, korzystając z usług mieszkańców Gminy Buczkowice, przywożą do naszego PSZOK odpady, za które w swoim musieliby płacić),
- w trzecim kwartale oddaliśmy na składowisko w Bielsku prawie 260 ton odpadów.

Radny Matlak zapytał ile płacimy za tonę odpadów.

Pan Wrzosek powiedział, że tona odpadów segregowanych kosztuje nas 160 zł, tona odpadów zmieszanych 260 zł a tona szkła 10 zł.

Radny Więcek zapytał czy Ekoład ma prawo sprzedawać segregowane odpady odebrane od mieszkańców, czy też musi oddać je na składowisko.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że do zgo odpady segregowane oddajemy zmieszane - gdybyśmy oddawali je frakcjami płacilibyśmy za nie mniej (10-30 zł), jednakże byłoby to dla nas droższe, ponieważ musielibyśmy pokryć koszty dokładnego wysegregowania przez Ekoład surowców odebranych od mieszkańców.

Radny Matlak zapytał po co w takim razie mieszkańcy segregują odpady wtórne frakcjami.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że:

- surowce wtórne odbiera od mieszkańców jeden samochód – wysyłanie na tę samą trasę kilku samochodów byłoby nieekonomiczne,
- w PSZOK wyodrębniane z surowców jest szkło, które jest najcięższe – pozostałe rzeczy ładuje się do jednego kontenera – najwięcej miejsca w nim zajmują tworzywa sztuczne,
- rozsegregowanie tworzyw sztucznych na pojedyncze frakcje odbywa się dopiero na linii w zgo za pomocą fotokomórek – wykonanie tego „ręcznie” jest praktycznie niemożliwe ze względu na ich ogromną różnorodność,
- makulatury i metali jest stosunkowo mało – wysegregowanie ich niewiele zmieniłoby jeśli chodzi o koszt oddania a spowodowałoby konieczność uruchamiania odrębnego transportu dla ich dostarczenia do zgo,
- mieszkańcy są nauczeni dokładnie segregować odpady – gdyby ograniczyć wymagania w tym względzie trudno byłoby znów wrócić do dokładniejszej segregacji jeśli pojawi się taka potrzeba w przyszłości – jednak ewentualność uproszczenia segregacji jest rozważana.

Radny Kopacz powiedział, że zmiana warunków segregacji niewiele by zmieniła dla przeciętnego mieszkańca.

Pan Wrzosek powiedział, że za trzeci kwartał oddaliśmy do zgo 77 ton odpadów segregowanych – w tym 33 tony szkła opakowaniowego (szkło oddawaliśmy osobno dopiero od sierpnia po „dograniu pewnych spraw”).

Radny Matlak zapytał czy nie możemy sprzedać szkła zamiast płacić za nie w zgo.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że jeżeli przestaniemy dostarczać do zgo surowce, na których zakład może zarabiać musimy liczyć się z podniesieniem opłaty za inne odpady.

Radny Władysław Wrona zauważył, że mieszkaniiec sprzedający surowce wtórne sam na tym zarabia a jednocześnie sprawia, że Gmina mniej płaci za oddawane odpady.

Radny Więcek zapytał kto płaci za odpady oddawane do zgo – Ekoład czy Gmina.

Pan Wrzosek powiedział, że Ekoładowi płacimy za transport odpadów do zgo i utrzymywanie PSZOK (32 tys. zł netto miesięcznie) – za odpady Gmina płaci bezpośrednio zgo (zależnie od ich tonażu i rodzaju).

Radny Władysław Wrona zapytał jak przedstawia się kwestia finansowania systemu (stosunek wpływów do kosztów).

Pan Wrzosek powiedział, że na ten moment planowane wpływy pokrywają koszty, przy czym kwartał ten był dość trudny (duża ilość odpadów, koszty wezwań wystosowanych do mieszkańców). Pan Wrzosek dodał, że „na wczoraj” złożonych było 3520 deklaracji, z czego 3154 osoby zadeklarowały jakąś wpłatę (prawie 400 deklaracji zerowych) – 85% osób, które złożyły deklarację dokonało wpłaty (ok. 600 przypadków jest nieuregulowanych, dość dużo jest tutaj firm).

Radny Więcek zapytał czy wiemy czy mieszkańcy, którzy nie uregulowali płatności dostarczali odpady.

Pan Wrzosek powiedział, że aktualnie musielibyśmy to sprawdzać w „formie papierowej” liczącej 500 stron – pracujemy jednak nad systemem elektronicznym.

Radny Więcek powiedział, że rezygnacja z rozsegregowywania przez mieszkańców tworzyw, metalu i makulatury stanowiłaby spore ułatwienie dla mieszkańców.

Pan Wrzosek powiedział, że makulatury i metalu jest bardzo mało więc niewiele by to zmieniło.

Radny Kopacz wyraził opinię, że lepiej pozostawić system niż później, gdy pojawi się taka potrzeba – np. w związku z wyjściem ze strefy palenia węglem – znów uczyć tego mieszkańców.

Radny Więcek powiedział, że papier w Bielsku i tak znajduje się w odpadach suchych.

Pan Wrzosek zauważył, że papier jest dość ciężki – gdyby było go więcej wysegregowanie byłoby ekonomicznie uzasadnione i dodał, że mieszkańcy mogą uruchomić współpracę sąsiedzką przy segregacji (surowce, których jest mało można by po prostu wrzucić do worka sąsiada).

Radny Roman Wrona zauważył, że mieszkańcy wystawiają po dwie butelki w reklamówce bo obawiają się zarzucenia im, że nie segregują odpadów i podniesienia opłaty.

Radny Więcek powiedział, że takie problemy biorą się z informacji pojawiających się w telewizji i dodał, że mieszkańcy pytają go dlaczego gdzieś płaci się za odpady mniej niż u nas.

Pan Wrzosek powiedział, że każda Gmina sama organizuje system i określa koszty – jednocześnie wyrażając opinię, że pewne kwestie powinny być dookreślone ustawowo (np. wzór deklaracji czy bezpłatne odbieranie odpadów w PSZOK).

Radny Więcek powiedział, że mieszkańcy pytają go dlaczego w Łodygowicach opłata jest niższa niż u nas a Gmina dostarcza mieszkańcom worki i kubły.

Pan Wrzosek podkreślił, że opłata jest taka sama, a gminy ustalając ją miały bardzo mało danych (nie знаły nawet cen za odbiór i zagospodarowanie odpadów) – z czasem na pewno się to ustabilizuje.

Radny Władysław Wrona powiedział, że mieszkańcy, którym nie udało się nappełnić kubła nie wystawiają go.

Pan Wrzosek powiedział, że przetrzymywanie śmieci nie ma sensu.

Radny Matlak zapytał czy popiół odebrany od mieszkańców przekazywany będzie do zgo czy zostanie w PSZOK.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że na razie popiół będzie składowany w PSZOK – gdy pojawi się potrzeba przewożenia do zgo nie podniesie to znacząco kosztów (głównie transport – przyjmowany będzie za 10 zł za tonę więc roczny koszt składowania wynosiłby może 10 tys. zł).

Radny Roman Wrona powiedział, że systematycznie w pewnych domach wystawiany jest tylko kubel odpadów zmieszanych – mieszkańcy twierdzą, że surowce wtórne oddają na skupie, tymczasem wszystko wskazuje na to, że śmieci palone są w piecu.

Pan Wrzosek powiedział, że nie możemy mieszkańcom zabronić sprzedawania surowców wtórnych – palenie śmieci jest już sprzeczne z prawem.

Radny Roman Wrona powiedział, że mieszkańcy wystawiają worki wieczorem – zdarza się, że rano są już one „rozprute” i jest zabrane białe szkło czy makulatura.

Pan Wrzosek stwierdził, że zabieranie surowców przez osoby „z wózkiem” jest nieszkodliwe – problemem są samochody zbierające worki, jednak nie jesteśmy w stanie ich „przyłapać”.

Radny Władysław Wrona powiedział, że zdarza się jeszcze podpalanie „kupy śmieci” na świeżym powietrzu i zapytał ile osób w Urzędzie zajmuje się obsługą systemu.

Pan Wrzosek powiedział, że na razie tylko on, jednak docelowo system jest nie do opanowania przez jedną osobę (nawet samej pracy administracyjnej dotyczącej informowania petenta o postępowaniu jest bardzo dużo).

Radny Więcek zapytał jak fizycznie wygląda egzekucja należności.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że należy powiadomić petenta o wszczęciu postępowania, dać mu możliwość złożenia wyjaśnień, wydać decyzję – i ściągnąć należności (na ten moment organem egzekucyjnym jest Wójt – być może zostanie to zmienione, ponieważ ustawie zarzuca się niekonstytucyjność. Pan Wrzosek dodał, że:

- znaczna część zadłużeń dotyczy firm – po telefonie często okazuje się, że czekają na fakturę,
- wrzesień to czas wzmożonych wydatków związanych z rozpoczęciem roku szkolnego – część ludzi z tego względu opłatę wniosła dopiero w październiku,
- do Urzędu wpłynęły dwa wnioski o zwolnienie – odpisano wnioskodawcom, że nie ma takiego narzędzia – wpłynął jeden wniosek o umorzenie, prawdopodobnie zostanie rozpatrzony pozytywnie (chcielibyśmy dokonywać umorzeń raz na pół roku ze względu na czasochłonność procedury).

Radny Więcek zapytał kto płaci za zużyte baterie zbierane w pojemnikach.

Pan Wrzosek powiedział, że wcześniej odbierał je Ekoład i sprzedawał – aktualnie powinniśmy oddać je do zgo.

Radny Więcek zapytał o koszty organizowanych akcji odbierania zużytego sprzętu elektronicznego.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że akcje organizowała prywatna firma – Gmina nie płaciła za nią ale też nie miała z tego tytułu żadnych dochodów.

Radny Więcek zapytał jakie są plany na przyszłość w tym zakresie.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że na dzisiaj tego typu odpady trzeba oddać do PSZOK – za dwa lata będziemy robili kolejny przetarg na odbiór odpadów – można zbierać sugestie od mieszkańców.

Radny Więcek wyraził obawę, że jeżeli Ekoład poniesie stratę w związku z realizacją umowy z Gminą – będziemy musieli jako współwłaściciel pokryć stratę.

Pan Wrzosek powiedział, że przetarg w Gminie Buczkowice wygrał Sanit – Trans, jednak nie był w stanie zorganizować na terenie Gminy PSZOK.

Radny Roman Wrona powiedział, że odpady odbierane są aktualnie samochodem Sanit-Transu i wyraził obawę, że zimą okaże się on zbyt duży na nasze wąskie drogi oraz dodał, że słyszał o jakimś załamaniu asfaltu w Godziszce przy odbieraniu śmieci – wie także już o trzecim czy czwartym przypadku uszkodzenia pojemników mieszkańców (z tyłu jest teraz tylko jeden pracownik, gdy kubeł spada nie jest w stanie go podtrzymać).

Pan Wrzosek powiedział, że jeżeli zdarzają się takie sytuacje należy przekazać je do Urzędu, ponieważ kubeł uszkodzony przez firmę musi na jej koszt zostać naprawiony bądź wymieniony oraz poinformował radnych, że samochód Sanit-Transu nie jest większy niż te, które dotychczas odbierały od mieszkańców odpady a ma tylny załadunek, w związku z czym powinien „zadać egzamin” w okresie zimowym.

Radny Więcek zapytał dlaczego w Buczkowicach już drugi dzień nie odebrano od mieszkańców zmieszanych odpadów.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że zepsuł się samochód – odbiór rozpoczął się po południu i firma nie wyrobiła się z rejonem.

Radny Więcek poprosił by Ekoład ustalając grafik odbioru odpadów stosował zasadę tego samego dnia w kolejnych miesiącach oraz by w grafiku nie łączyć miejscowości.

Radny Roman Wrona poprosił by było również napisane do której godziny odpady zostaną odebrane (mieszkańcy denerwują się, że śmieci nie zostaną odebrane gdy stoją trochę dłużej).

Pan Wrzosek powiedział, że:

- kwestia łączenia miejscowości została już wyeliminowana z grafiku,
- odpady odbierane są co - mniej więcej - cztery tygodnie – czasami więc zmienia się tydzień miesiąca, w którym to wypada (znaczenie mają tutaj również święta),
- w ostatniej Gazecie Gminnej ukazał się duży artykuł dotyczący gospodarowania odpadami w Gminie,
- jeżeli ktoś przez cały rok nie odda ani jednego worka odpadów będziemy wyjaśniać co robi z surowcami wtórnymi (Gmina musi osiągać pewne poziomy odzysku – w innym wypadku naraża się na kary finansowe).

Radny Więcek zapytał czy szkoły segregują odpady.

Pan Wrzosek powiedział, że dyrektorzy starają się działać w tym zakresie.

Radny Jerzy Więcek wyraził zadowolenie, że system nie załamał się przy „okresie rozruchowym” i opinię, że dostarczanie mieszkańcom worków będzie miało bardzo pozytywny odbiór społeczny oraz podziękował Panu Wrzosekowi w imieniu Komisji Rewizyjnej.

Pan Wrzosek powiedział, że po roku na pewno będziemy dysponować pełniejszą analizą w tym zakresie (który okres jak intensywny i jakie generuje koszty).

Radny Więcek wyraził opinię, że dotychczasowa analiza jest zwiastunem tego, że „damy sobie radę w przyszłości” i zapytał czy mamy rozeznanie w zasadach gospodarowania odpadami w sąsiednich gminach.

Pan Wrzosek powiedział, że pomiędzy Buczkowicami a Wilkowicami jest tylko różnica polegająca na dwukrotnym odbieraniu odpadów w miesiącach letnich, w Szczyrku opłata wynosi 10 zł od osoby – od mieszkańców spod domu odbiera się odpady biodegradowalne, zmieszane, segregowane i chyba popiół – pozostałe można oddać za odpłatnością w PSZOK, w Lipowej opłata wynosi chyba 6 zł, w Łodygowicach 8 zł – dostarcza się mieszkańcom worki i kubły.

Pan Wrzosek wyjaśnił, że w Gminie Buczkowice również rozważano dostarczenie mieszkańcom pojemników, jednakże przez minione lata 50% mieszkańców zaopatrzyło się już w kubły – dostarczenie pozostałym koszy za darmo byłoby niesprawiedliwe – dostaliby je ci, co nie zakupili wcześniej, a koszty ponieśli by wszyscy.

Radny Więcek zapytał czy można by ewentualnie stworzyć możliwość zakupu kubłów w systemie ratałnym.

Pan Wrzosek powiedział, że można próbować załatwić w Ekoładzie płatność w ratach i zadeklarował, że póki sytuacja na rynku kubłów się nie ustabilizuje będziemy odbierać odpady zmieszane również w workach (nie dotyczy to popiołu, ponieważ jest za ciężki).

Ad 4. Sprawy bieżące, wolne wnioski.

Nie zgłoszono.

Ad 5. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji, Radny Jerzy Więcek zamknął posiedzenie Komisji.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 9.05, zakończyło o godz. 12.10.

Na tym protokół zakończono. Protokół podpisano w dniu 28.10.2013r. w budynku Urzędu Gminy Buczkowice.

Przewodniczący Komisji, Radny Jerzy Więcek.....

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
Jerzy Więcek

Członkowie Komisji:

Radny Wiesław Kopacz.....

Radny Janusz Matlak.....

Radny Roman Wrona.....

Radny Władysław Wrona.....

Wójt Gminy, Pan Józef Caputa.....

Józef Caputa

Protokołowała:

INSPEKTOR
mgr Elżbieta Matczak

Buczkowice, dnia 1 października 2013 r.

UPOWAŻNIENIE NR 10/2013

Na podstawie § 9, w związku z § 15 Regulaminu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice stanowiącym załącznik nr 3 do Statutu Gminy Buczkowice uchwalonego na mocy uchwały Nr VII/56/03 Rady Gminy Buczkowice z dnia 29 maja 2003r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Buczkowice (Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2003 r. Nr 56 poz. 1754 ze zmianami),

upoważniam Komisję Rewizyjną w składzie:

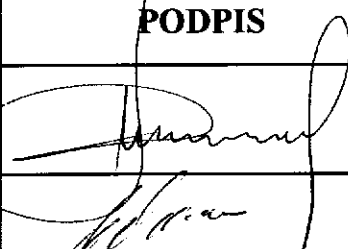
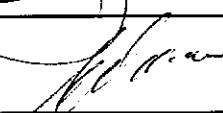
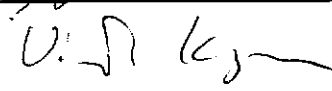
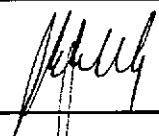
- 1) Jerzy Więcek – Przewodniczący Komisji,
- 2) Roman Wrona – Wiceprzewodniczący Komisji,
- 3) Wiesław Kopacz – Członek Komisji,
- 4) Janusz Matlak – Członek Komisji,
- 5) Władysław Wrona – Członek Komisji

do analizy gospodarki odpadami na terenie Gminy.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
.....
Jerzy Więcek
pieczęć i podpis odbierającego upoważnienie

Przewodniczący Rady
.....
Piotr Zacho
pieczęć i podpis upoważniającego

Lista obecności radnych
na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Buczkowice
odbyтым w dniu 14 października 2013 roku
w budynku Urzędu Gminy Buczkowice

Lp.	IMIĘ I NAZWISKO	FUNKCJA	PODPIS
1.	Jerzy Więcek	Przewodniczący Komisji	
2.	Roman Wrona	Wiceprzewodniczący Komisji	
3.	Wiesław Kopacz	Członek Komisji	
4.	Janusz Matlak	Członek Komisji	
5.	Władysław Wrona	Członek Komisji	